

Virgin, Dwie bajki

Nigdy nie pomyślałabym
Że mnie spotka miłość
Którą kochać chcę
Tego któremu zabroniona ja i on mi też
Mój stróż widział to inaczej
Ułożył piękną bajkę
W której już księżciu jestem przeznaczona
Ale Ty nie jesteś nim
To nie jesteś Ty
Snem było życie
Dopóki Ty nie pojawiłeś się wtedy w nim
Obudzić chcę się
Wreszcie lecz nie jestem pewna
Czy też chcesz
Wiem że Ty też masz królową
Nigdy nie znałam bólu
Jakim jest myśl
Że ja nią być nie mogę
Nasze bajki różnią się
Lecz serce jedno jest
Snem było życie
Dopóki Ty nie pojawiłeś się wtedy w nim
Obudzić chcę się
Wreszcie lecz nie jestem pewna
Czy też chcesz